

Żegnaj Zosiu...

fragmenty

e-maili

przyjaciół,

nauczycieli,

animatorów

3 grudnia 2013
odeszła od nas na zawsze Zofia Napiórkowska,
nasza Koleżanka i Przyjaciółka,
była wieloletnia przewodnicząca
Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki C. Freineta.

Śmierć jest nieuchronna, ale jej przyście zawsze zaskakuje. Trudno nam pogodzić się z tym, że Osoby tak wiele znaczącej dla ruchu freinetowskiego w Polsce już z nami nie ma. Zofia, od początku swego włączenia się w latach sześćdziesiątych w działalność grupy entuzjastów pedagogiki Freineta, stała się jedną z naturalnych liderek ruchu. A później, gdy ukonstytuowało się Polskie Stowarzyszenie Animatorów Pedagogiki C. Freineta, została jego przewodniczącą. Swoje zadania wypełniała ofiarnie i wzorowo przez dwie kadencje.

W latach 1992-2002 planowała pracę Stowarzyszenia, organizowała konferencje i warsztaty dla nauczycieli, opracowywała wnioski o dotacje na statutową działalność PSAPF. Wspierała działalność Grup Regionalnych Stowarzyszenia, aktywnie uczestniczyła w międzynarodowym ruchu freinetowskim. W kontakcie z FIMEM prezentowała dokonania polskiego ruchu. Dla naszych potrzeb tłumaczyła z języka francuskiego doniesienia naszych zagranicznych przyjaciół. Sama była autorką szeregu publikacji, artykułów i książek o tematyce związanej z pedagogiką Freineta. Będzie nam jej brakowało. Jej kompetentnych i mądrych wystąpień w każdej dyskusji na temat pedagogiki Celestyna Freineta oraz sytuacji polskiej szkoły na przełomie wieków.

Żegnamy naszą Koleżankę, a dla wielu z nas bliską Przyjaciółkę, z wielkim żalem. Ale także ze świadomością, że jej obecność będzie nam towarzyszyła, w myślach będziemy wciąż toczyć z nią rozmowy, pamiętając, jakie byłyby jej odpowiedzi na nasze wątpliwości.

Zosiu, odeszłaś, ale na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci!

Maria Kościuszko, Otwock

... einen Menschen zu verlieren, mit dem man so viel erlebt und gut zusammengearbeitet hat, ist sehr traurig und schmerzhaft.

Ich erinnere mich gut an Sophia, vor allem im Zusammenhang mit dem Ridef 1996 in Krakau, ich war ja damals im CA der FIMEM.

...stracić Człowieka z którym tak wiele się zrobiło i tak dobrze współpracowało, to bardzo smutne i bolesne. Dobrze pamiętam Zofię, przede wszystkim ze wspólnych działań przy organizacji i w trakcie Ridef- 1996 w Krakowie. Byłam wówczas w CA (zarządzie) FIMEM.

Silvia Herzog, (prezydent Federacji Ruchu Nowoczesnej Szkoły – FIMEM, 1994 -1998)

Z odejściem Zosi zniknie pewien mistycyzm, jaki wokół wytwarzała... Odeszła cicho i skromnie, tak, jak żyła. Jakże się cieszę, że udało się nam zobaczyć Ją radosną i uśmiechniętą w dniu Jej urodzin. List, który kiedyś do mnie napisała, nabiera teraz wartości „nie z tego świata”. Teraz będzie miała baczenie na nas wszystkich, więc nie możemy pozwolić, aby się smuciła... Żegnaj Zosiu.

Joanna Wrzałek, Rumia

POSZUKIWAŁA WOLNEJ EDUKACJI. To bowiem JEJ MOTTO, kiedy walczyła z komunizmem. Żyje w naszych sercach.

Kazimierz Kossak – Głównzewski

Ich habe in letzter Zeit immer wieder an Sophia gedacht und an ihren schlechten gesundheitlichen Zustand.

Jetzt ist sie gestorben.

Ihr verliert mir ihr eine engagierte, erfahrene und kundige Kollegin und Freundin.

Halina gehört zur ersten Generation der Freinetpädagogik in Polen, Sophia zur zweiten.

W ostatnich dniach często myślałem o Zofii, o jej stanie zdrowia, wiedziałem, że jest zły.

Teraz, nie żyje. Straciliście zaangażowaną, doświadczoną i mądrą Koleżankę i Przyjaciółkę. Halina (Semenowicz) należała do pierwszej generacji upowszechniającej pedagogikę Freineta w Polsce, Zofia do drugiej.

Peter Steiger, Szwajcaria
(wieloletni przyjaciel i korespondent)

Zrobiło się jakoś pusto i smutno...

Ewa Grzanka, Bydgoszcz

Smutek nas ogarnia z powodu odejścia Zosi do Pana, ale krzepi nadzieja, że się z Nią spotkamy w domu Ojca. Niech spoczywa w pokoju po trudnym i pracowitym ale i spełnionym życiu. „Kto się w opiekę oddał Panu swemu...”

Teresa Śliwińska, Poznań

Łączę wyrazy ubolewania, a jednocześnie - w zadumie - myślę, że Zosia - jak zwykle - odeszła w ciszy i spokoju. Wierzę, że nadal JEST Z NAMI.

Tatiana Kłosińska, Opole

Zostanie zawsze w moim sercu. Łączę się z Wami w smutku.

Ela Lisiecka, Włocławek

Miałam szczęście poznać Ją osobiście. To wspaniały, dobry człowiek. Jej czas ziemski się wypełnił. Nadszedł Jej czas

Ela Pryzowicz , Lublin

Jakże mi smutno. To był taki Cudowny, pełen ciepła i radości Człowiek. Dlatego trzeba nam pamiętać, że "Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięć im się płaci"

/W. Szymborska/.

W pełnej modlitwy zadumie.

Iwona Konopnicka, Opole

Łączę się w modlitwie.

Magda Ferenc, Łomża

KOCHANA Zosiu, byłaś opoką ruchu freinetowskiego w Polsce. Uczylaś się od Ciebie pracowitości, uczciwości i rzetelności – nigdy nie osiągnąjąc Twojego poziomu. Będę z dobrą pamięcią o Tobie, do końca.

Wanda Frankiewicz, Gdynia

*„Życie jest teatrem, a człowiek aktorem
Wchodzi na scenę i ze sceny schodzi
A życie ludzkie scenicznym utworem
W którym kilka ról przynosi każdemu”*

Ku pamięci Zosi. „Można odejść na zawsze, by stale być blisko”. Dziś nadszedł zadumy czas niebo rozświetla zniczy blask . To czas na wspomnienia, chwilkę refleksji by złączyć się duchowo z tymi co odeszli. Odeszła od nas lecz ciągle jest z nami ogrzejmy więc nasze serca ciepłymi wspomnieniami. Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.

Grupa Regionalna Przemysł - Ada Dorociak

Łączę się z Wami w wielkim SMUTKU jaki roztacza wokół odejście ZOSI do wieczności. Śmierć zawsze unieruchamia ale porusza zarazem - porusza umysły, zmysły i serca, które płaczą z bólu i bezradności. ONA odeszła wprawdzie do Pana, ale zawsze będzie wśród nas, w naszej pamięci, we wspomnieniach. To CZŁOWIEK, którego się nie zapomina, który pozostawił swój "kamień milowy" na tej ziemi. Niechaj żałobne modlitwy i słowa wypowiedane przez przyjaciół będą miłe JEJ i BOGU! Myślami i w modlitwie będę ze wszystkimi w Łomży.

Maria Krupska, Lublin

Zosia pozostanie w naszej pamięci, jako Wielki Człowiek i Pedagog. Mądrość, siła, wytrwałość, upór i niesamowita energia, to cech, z którymi kojarzy mi się Zosia. Dla Zosi nie było rzeczy niemożliwych. Dziś pozostaje pustka, którą wypełnia nasza dobra pamięć o Zosi i Jej wielkich działaniach. Niech spoczywa w pokoju.

Grażyna Wiącek, Ława

To wielki Człowiek, tak najpierw dobry człowiek i mądra Przyjaciółka, z niezwykłą wiedzą pedagogiczną i siłą obdarowywania nią innych. Zosia, to oddany i zasłużony Pedagog. Od początku lat sześćdziesiątych

współpracowałyśmy w ruchu freinetowskim. Z jej osobowości emanowały wartości, którymi sama była obdarowana i którymi obdarowywała nas. Była im wierna do końca. Pozostanie w moim sercu. Nie ustane w myśleniu o Niej ..., to wielka strata.

Bogumiła Kollek, Wrocław

Ich selbst bin auch sehr traurig und spreche euch mein tiefes Beileid aus. Es ist wahrlich sehr traurig einen so lieben Menschen, der einem so viel gegeben hat und ein langer Wegbegleiter im Leben war, plötzlich nicht mehr an seiner Seite ist. Ich glaube dir auch, dass auch für die polnische Freinet-Bewegung ein wertvoller Mensch verloren gegangen ist. Ich wünsche euch allen viel Kraft, diesen Verlust gemeinsam zu verschmerzen und trotzdem in Zofias Sinn die Freinet- Bewegung bei euch weiter am Leben zu halten, zu ihrem Gedenken. Renate Niklausen, Deutschland.

Ja również jestem bardzo smutna i przekazuję Wam moje wyrazy żalu i współczucia. To bardzo smutne, gdy bliski Człowiek zamknął swoją drogę, zwłaszcza, gdy tak dużo od siebie dawał i był towarzyszem życia, a nagle nie ma Go u naszego boku. Dla polskiego Ruchu Freinetowskiego to wielki ból, gdy traci tak cenioną Osobę. Życzę Wam wszystkim dużo sił, po chwilach bólu i przygnębienia. Pielęgnujcie dzieło Zofii i zachowajcie wszystko to, co czyniła w duchu pedagogiki Freineta.

Renate Niklause, Niemcy (w imieniu zarządu FIMEM)

Zosia wskazywała nam wszystkim kierunek, czyniła to z ogromną życzliwością, zaciekawieniem drugim człowiekiem, jednocześnie będąc konsekwentną w tłumaczeniu pedagogiki Celestyna Freineta. Taką ją zapamiętamy.

Bożena Ruszkiewicz, Ostrołęka

„Coś się tu nie zaczyna
w swojej zwykłej porze.
Coś się tu nie odbywa
jak powinno.
Ktoś tutaj był i był,
A potem nagle zniknął
I uporczywie go nie ma ”

Wisława Szymborska

Dla Nas Zosia pozostanie zawsze z Nami.

Kazia i Viola Michalczak -
Kościan

*" - A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść?
- spytał Krzyś, ściskając Misiową łapkę.
- Co wtedy? - Nic wielkiego - zapewnił go Puchatek.
- Posiedzę tu sobie i na Ciebie poczekam. Kiedy się kogoś kocha, to ten drugi ktoś nigdy nie znika."*

Lidia Żak, Reda

*Mein herzliches Beileid zum Tod von Zofia.
Ein Trost für mich ist es in diesen Situationen, dass die Toten in unserer Erinnerung weiterleben.
Brigitta Kovermann, Niemcy
Moje szczere kondolencje z powodu śmierci Zofii.
Jedynym pocieszeniem dla mnie, w takich sytuacjach jest to, że zmarli żyją w naszych wspomnieniach.*

Brigitta Kovermann, Niemcy (prezydent FIMEM 1988 – 1996)

*„Nie ustawajmy w pracy”. Gdy w 1966 roku do uczestników kongresu we Francji nadeszła wiadomość o śmierci Celestyna Freineta, wszyscy zamarli. Halina Semenowicz podeszła, po chwili, do mikrofonu i skierowała do międzynarodowego grona słowa – nie ustawajmy w pracy, tego oczekiwaliśmy od nas Freinet.
I my zatrzymajmy się na chwilę, na czas zadumy. Nie ustawajmy w pracy, zmieniajmy naszą szkołę, tego oczekuje od nas Zosia.
Żegnaj Zosiu.*

Regina Chorn, Gniezno

Droga Zosiu, doskonale pamiętam Twój uśmiech i głos, gdy kilka lat temu otwierałaś warsztaty w Ośrodku ZNP nad Narwią. Zostawiłaś nam Animatorom Freinetowskim dużo mądrych rad zapisanych i wydrukowanych, które mają pomagać w pracy z dziećmi i dorosłymi. Oczarowałaś nas swoją elokwencją, niezwykłym taktem, żywotnością i radością w oczach, które przypominały czyste oczy dziecka. Wierzymy, że dziś jesteś w Domu Ojca i wstawiasz dalej się za nami. Będziemy o Tobie pamiętać.

Irena Owczarzak - Grupa Regionalna Bydgoszcz

Kolejne obrazy przesuwiają się w głowie. Pierwszy list Zosi, będący odpowiedzią na mój list. Pierwsze z Nią spotkanie w Pokrzywnej w 1999 r. Jej uśmiech, Jej mądre słowa. Jej radość, kiedy widziałam Ją po raz ostatni w 2008 r. w Otwocku. Powiedziała wtedy do mnie – „ Jak miło widzieć znajomą twarz”. Dobranoc Zosiu.

Irmina Bisińska, Radom

Zosia zawsze będzie z nami, choć z innej perspektywy. Pamięć o Niej pozostanie w moim sercu.

Zofia Maleszyk, Lublin

*Zofia Napiokowska, tristesse pour cette perte, j'embrasse le Mouvement Freinet de Pologne
Zofia Napiórkowska, to wielka strata i smutek. Wyraży współczucia dla ruchu Freineta w Polsce.*

Teresa M. Roda, Włochy

"Wspomnienia tworzą w duszy najpiękniejsze obrazy: czułości rąk ludzkich, dobroci serca..."

(K. Ledwoń)

*Zosiu, dzięki wspomnieniom rodziny freinetowskiej - JESTEŚ!
Łącząc się w bólu i modlitwie z wszystkimi bliskimi Zofii Napiórkowskiej*

Maria Kańska, w imieniu Grupy Regionalnej Wrocław

To wiersz naszej koleżanki z Grupy Regionalnej Lublin, ale wyjątkowo trafnie oddaje moment odejścia Zosi. Jeszcze przed chwilą dzieliła się z nami swoim doświadczeniem, pomysłami. Wspierała w różnych działaniach. Radziła i pocieszała w trudnych sytuacjach. Zostały nam wspólne zdjęcia, wspomnienia... Zosiu, dziękujemy Ci, że byłaś z nami.

Marta Petryszak – Lublin

Dziękuję, że mogłam poznać Zosię, czerpać z Jej mądrości, spokoju, ducha freinetowskiego. słuchając Jej na konferencjach freinetowskich, czytając publikacje i - listy, które miałam szczęście otrzymywać.

Akrostych dla Zosi

Zofia , Zosia, Zosieńka

Otwarta, odważna.

Freineta fanka i francuskiego.

Inteligentna, innowatorka.

Ambitna ambasadorka

Nowoczesnych nauczycieli.

Animatorka, afirmatorka

Pedagogiki pozytywnej.

Inspirująca innowacyjność

Ówczesnych i terażniejszych nauczycieli.

Rozumie, radzi

Koleżankom , kolegom.

Otwiera oczy opornym.

We wspólnocie, współpracy,

Samorządności, samokontroli

Klasy koleżeńskiej

Akceptuje awans na obywatela

P.S. Tekst napisałam z okazji 80 urodzin Zosi , taką Zosię znałam i taka pozostanie w mej pamięci.

Kazia Piwko, Katowice

Jest mi bardzo smutno, ostatnio wiele godzin spędziłyśmy z Zosią na rozmowach telefonicznych. Zosia po prostu tryskała humorem, radością, miała plany wydawnicze. Każda nasza rozmowa kończyła się Jej wspomnieniami z Krakowa, ze spotkania ze studentami, spacerem po Krakowie. Zdjęcia, które starałam się zrobić, świadczą o Jej radości. Po spektaklu teatralnym podeszła do aktorów, gratulowała, a z jednym z nich wspominała spotkanie w Łomży. Byłam troszkę zaskoczona, kiedy zaproponowała po wyjściu z Teatru spacer do Rynku Głównego. Wytrwała ten spacer!

Nasi bliscy są z nami dopóki o nich pamiętamy.

Zosia była PRAWYM Człowiekiem, posiadającym wielką mądrość życiową! i takim pozostanie w mojej pamięci. Niech spoczywa w pokoju.

Wanda Silezin, Kraków

„Gdy brutalnej przemocy wydaje się, że zatrzymała go (człowieka), w jego rozpędzie, wtedy on potajemnie wybiera boczne ścieżki, aby ominąć przeszkodę i potem podjąć na nowo swój zwycięski marsz”!

C. Freinet.

Żegnaj Zosiu.

Małgorzata Kaliszewska, Kraków

Jesteś i zawsze będziesz w naszej pamięci.

Kto Cię poznał od razu pokochał. Kto Cię kocha, opłakuje.

Anna Zawadzka i GR - Warszawa

Zofia, je n'ai jamais eu la chance de la rencontrer, mais l'occasion m'a été donnée de correspondre avec elle. Cette année 2013, dans le cadre du film que nous avons entrepris avec le PSAPF et l'ICEM sur Halina Semenowicz, sa grande complice en pédagogie Freinet, elle m'a autorisé à utiliser un extrait de film dans lequel elle apparaissait, et a traduit dans un français impeccable, un texte qu'elle avait écrit sur Halina. Une carte, quelques courriels d'une grande gentillesse. Mais je m'effacerai derrière Regina Chorn, qui en parle mieux que moi, dans un hommage à la Femme Polonaise qu'elle m'avait envoyé pour figurer parmi les hommages rendus à León "aux femmes oubliées du mouvement Freinet international". I am working on an english translation. Estoy trabajando sobre una tradcción enespañol. *Zofię, nigdy nie miałem okazji spotkać się z nią , ale miałem możliwość wysłuchania tego, co inni mówili o niej. Było to w roku 2013, była już chora. Wiele dowiedziałem się o niej i pokazałem to w filmie o Halinie Semenowicz, wielkiej twórczyni upowszechniającej pedagogikę Freineta, który podjęliśmy się zrealizować z PSAPF i ICEM,. Zofia pozwoliła mi wykorzystać swój wizerunek. Regina Chorn, która wyraża lepiej niż ja, hołd polskiej kobiecie, przysłała mi tekst, by był jednym z komentarzy do projektu z Leon (Hiszpania RIDEF 2012)" Niezapomniane Kobiety Międzynarodowego Ruchu Freinetowskiego" Ja pracuję nad tłumaczeniem.*

Michel Mulat, Francja (prezydent FIMEM 2004 – 2008)

Jest cisza. Jest smutek.

Asia Kościółowska, Kościerzyna

*Ludzie odchodzą tak cicho
i niepostrzeżenie...
Jeszcze brzmi w uszach ich śmiech,
Słowa i westchnienie.
Nie usiądą już z nami przy stole.
Nie powiedzą paru słów pocieszenia.
Ich już nie ma...*

(Teodora Barbara Krasa)

Le Mouvement de Cooperazione Educativa (M.C.E.) d'Italie est profondément ému par la morte de Zofia Napiorkowska. On a connu à des RIDEF Halina mais on ne se rappelle pas de Zofia, ça veut dire que son oeuvre était profonde mais discrète comme très souvent c'est l'oeuvre des femmes. Toutes nos condoléances et notre amitié au Mouvement polonais. On vous attend à la Ridedf d'Italie.

Włoski Ruch Freinetowski Cooperazione Educativa (MCE.) jest głęboko poruszony śmiercią Zofii Napiórkowskiej. Podczas RIDEF w Krakowie poznałem Halinę (Semenowicz), ale nie pamiętam Zofii. A to oznacza, że Jej praca była dogłębna, pełna zaangażowania, ale dyskretna. Tak bardzo często bywa z pracą kobiet. Przekazuję nasze szczere kondolencje i wyrazy przyjaźni dla Polskiego Ruchu. Oczekujemy was na RIDEF we Włoszech.

Giancarlo Cavinato, Włochy (przewodniczący włoskiego MCE i członek zarządu CA FIMEM) <http://www.fimem-freinet.org>

*Zosia - Troskliwy Dobry Ogrodnik...
Zasiała w nas ziarno pedagogiki Celestyna Freineta. Postarajmy się,
aby uzyskać najpiękniejsze zbiory z tego siewu, w którym zostawiła
Swoje Serce, Swój Umysł, Swoje Siły.*

Jolanta Kot, Wrocław

Merci pour son travail dans le mouvement freinet polonnais et international

Dziękuję za pracę na rzecz polskiego I międzynarodowego ruchu freinetowskiego.

Leonardo Leonetti, Włochy (uczestnik RIDEF – Kraków' 96, zarząd FIMEM)

Jestem bardzo wzruszona i łączę się w smutku. Niezwykła kobieta, pamięć o Niej i trwanie Jej w sercach naszych. Nie umiera ten, kto żyje w sercach innych.

Ewa Kasperek, Gniezno

Sincères condoléances du mouvement camerounais à la FIMEM et au Mouvement Polonais de l'École Moderne, à l'occasion de la disparition de cette Grande Militante.

Kondolencje od ruchu freinetowskiego w Kamerunie, członka FIMEM dla ruchu freinetowskiego polskiej nowoczesnej szkoły, w chwili odejścia Wielkiej Animatorki.

Antonina Mengue Abesso, Kamerun

Au nom du MEPA Mexique, nos condoléances.

Le meilleur hommage qu'on peut faire c'est communiquer sa lutte pour la conserver dans la mémoire.

W imieniu MEPA – Meksyk, przekazuję nasze kondolencje. Najlepszym hołdem jaki możemy zrobić, to nasza dalsza, nieustająca aktywność, by zachować Ją w pamięci.

Teresita Garduño, Meksyk (prezydent FIMEM 2008 - 2012)

Jestem bardzo dumna, że spotkałam w życiu taką Osobę jak Ty Zosiu, że dzięki Tobie mogłam lepiej zrozumieć pedagogikę Celestyna Freineta. Byłaś niedościgniona w etyce zawodowej, niezwykle serdeczna i życzliwa dla wszystkich. Zawsze głęboki podziw wzbudzał we mnie Twój życzliwy stosunek do koleżanek, umiejętność kierowania naszym ruchem oraz wydobywania od nas animatorów kreatywnych zdolności w poszukiwaniach pedagogicznych. Twoje działania nacechowane były troską o praktyczny i skuteczny ich sens. Żegnam Cię droga Zosiu z głębokim żalem, ale jestem pewna, że jeszcze się spotkamy.

Marzena Kędra, Prudnik

Avec tristesse je vous transmets le message du mouvement Freinet en Pologne. Nos sincères condoléances au nom du CA de la FIMEM.

*Ze smutkiem przekazuję wiadomość
ruchu pedagogiki Freineta w Polsce.
Nasze szczere kondolencje w imieniu CA FIMEM.*

Pilar Fontevendra, Hiszpania, (od 2012 prezydent FIMEM)

7 grudnia 2013, Dzień Pogrzebu,
fragmenty e-maili „Zatrzymane w czasie”
wybrane przez R. Chorn

Opracowane przez A. Zawadzka i M. Kędra